

BERNARD WODECKI

MIEJSCE MATKI MESJASZA W PIŚMIE ŚWIĘTYM. SYNTETYCZNY SCHEMAT MARIOLOGII BIBLIJNEJ

Treść Wstęp; I. Kategorie (grupy) tekstów Maryjnych w Piśmie Świętym; 1. W Starym Testamencie; 2. W Nowym Testamencie; II. Symetryczność miejsca Maryi w tekstach biblijnych i w historii zbawienia; Zakończenie.

WSTĘP

W centrum zbawczego Planu Bożego i historii zbawienia znajduje się, a tym samym centralną Postacią całego Pisma Świętego jest Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek. On, „Odkupiciel człowieka... jest ośrodkiem wszechświata i historii”.¹ Zapowiadany na przestrzeni wieków, stanąwszy „w pełni czasów” „między nami” (Ga 4, 4; J 1, 14), świadom, że w Nim zrealizowały się przepowiednie Starego Przymierza, zreasumował je wszystkie w owym wiekopomnym „Scrutamini Scripturas — Bada(j)cie Pisma, to one właśnie dają o Mnie świadectwo...” (J 5, 37) i w powtarzonym raz po raz — niby echo z Krzaka gorejącego — „Jam jest!” (Wj 3, 14).² Można wykazać uderzającą głęboką myśl Bożą stopniowo objawiającą światu zarówno pochodzenie (stopniowe zawężanie kręgu na zasadzie eliminacji), jak i rolę, funkcje i cechy przyszłego Mesjasza (gradacja idei mesjańskiej).³

Ale obok Mesjasza i z Nim ściśle związana w Planie zbawczym Boga znajduje się i Jego Matka, „Bóg najjaśnawszy i najmądrzejszy, chcąc dokonać odkupienia świata, gdy nastąpiła peł-

¹ Pierwsze zdanie pierwszej encykliki pap. Jana Pawła II, RH 1.

² Miejsca konkretne przytacza i omawia u Jana zwłaszcza ks. F. Gryglewicz, „Ja jestem” w *Janowej Ewangelii*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, Lublin 1977, t. II, s. 219—231.

³ Staralem się to uczynić w art. *Gradacja idei mesjańskiej w Biblii*, w przygotowywanej przez Ośrodek Krakowski pracy zbiorowej dla uczczenia jubileuszu ks. prof. St. Grzybka.

nia czasu, zesłał Syna swego powstałego z Niewiasty..., żebyśmy dostąpili przybrania za synów" (Ga 4, 4n)." Tak stwierdza Sobór Watykański II, z kolei w dalszych numerach Konstytucji o Kościele kreśląc w lapidarnej syntezie rolę Najświętszej Maryi Panny w ekonomii zbawienia.⁴

Potrzebne są i konieczne, oczywiście, szczegółowe analizy poszczególnych miejsc mówiących o Niej w Piśmie Świętym zarówno Nowego jak i Starego Testamentu (i analiz takich mamy sporo), ale właściwie dopiero spojrzenie całościowe, syntetyczne ujęcie i ogarnięcie wszystkich miejsc-tekstów Pisma Świętego łącznie ujawnia wyraźnie doniosłe miejsce Maryi — Matki Chrystusa i Jej wyjątkową rolę w historii zbawienia. A takich ujęć całościowych, syntetyzujących jest ciągle za mało.⁵ To właśnie jest głównym celem niniejszego opracowania. Sponując przeto uprzednie szczegółowe analizy egzegetyczno-teologiczne poszczególnych tekstów i (gdy o ST i Apokalipsę chodzi) rozróżnienie sfer sensów, a w ich ramach właściwe znaczenie Maryjne, ograniczamy się tu świadomie zasadniczo do przytoczenia (głównie w przypisach) ważniejszych opracowań bardziej szczegółowych, analitycznych. Pragniemy uszeregować całość tekstów w kategorii (grupy¹, a następnie wskazać na ich specyficzny, symetryczny układ, a tym samym na szczególną rolę Maryi, Matki Mesjasza, w całości kształcie Biblii i historii zbawienia w ogóle.⁶

⁴ KK 52.55. — Maryja jest nie tylko „bramą, przez którą Syn Człowieczy wchodzi w konkretną ludzkość” (L. Altting v. Geusau, *Matka wierzących*, „Znak” 17 /1965/ s. 620), ale zajmuje doniosłe, można rzec, wraz z Chrystusem — Jej Boskim Synem, centralne miejsce w całościowym obrazie zbawczego Planu: Boga. Zob. o. A. Jankowski OSB, *Biblijne miejsce Matki Chrystusa w zbawczym Planie Boga*, w: *Drogi zbawienia. Od Biblii do Soboru*, praca zbiorowa (red. o. B. Przybylskiego OP), Poznań-Warszawa-Lublin 1970, s. 253; o. A. Krupa, *Znaczenie Maryi w religii*, w: *Pod tchnieniem Ducha Świętego*, praca zbiorowa pod red. ks. M. Finke, Poznań-Warszawa-Lublin 1964, s. 299–330.

⁵ Oprócz cytowanej w poprzednim przyp. pracy o. A. Jankowskiego (cały art.: s. 253–265) zob. tenże, to samo w *Coll. Theol.* 37 (1967) f. 3, s. 23–40; A. Krupa, *Miejsce i rola Maryi w tajemnicy ekonomii Bożej*, „Częstochowski Studia Teol.” 5 (1977) s. 149–182; ks. K. Winiarski CSSR, *Matka Najświętsza, w Piśmie Świętym*, w: *Cratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, praca zbiorowa pod red. o. B. Przybylskiego OP, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 31–58 (ST: s. 31–40, NT: s. 40–58; brak syntezy końcowej).

⁶ Zob. Komentarze do poszczególnych tekstów i całościowe opracowania z zakresu mariologii biblijnej, zwłaszcza: *Maria. Études sur la Sainte Vierge*, sous la direction d'Hubert Du Maroir SJ, Paris

I. KATEGORIE (GRUPY) TEKSTÓW MARYJNYCH W PIŚMIE ŚWIĘTYM

1. W Starym Testamencie (zapowiedź i obietnica)

Przygotowanie i zapowiedź Maryi, Matki Mesjasza-Chrystusa w ST zasadza się na fakcie Jej ścisłej więzi z Mesjaszem, wielkości Jego Osoby i Jego misji. Nie mogło w ST zabraknąć zapowiedzi (jakkolwiek często w sposób ukryty) przygotowania Matki Mesjasza, „która byłaby jego najpiękniejszym kwiatem i wprowadzałaby w nowe i wieczne „Przymierze”⁷. Przy tym „mariologia nie może ograniczać się do rozważania ST jako skarbcza obrazów odnoszących się do Maryi w sensie przystosowanym. Znajduje się tutaj autentyczne objawienie o Matce Mesjasza, jakkolwiek jedynie naszkicowane, które bę-

1949 (w tym: A. Robert, *La Sainte Vierge dans l'Ancien Testament*, s. 21—39; G. Hilion, *La Sainte Vierge dans le Nouveau Testament*, s. 41—68); ks. E. Haratym TJ, *Najświętsza Maryja Panna w Starym Testamencie*, RBL 4 (1951) s. 135—142 (na kanwie omówienia pracy poprzedniej); P. Sträter SJ (wyd.), *Maria in der Offenbarung*, Paderborn 1947 (Kirchliche Marienkunde, Bd. I); F. Cuppens OP, *De Mariologia biblica*, Taurini-Romae 1951; J. Coppens, *La Mère du Sauveur à la lumière de la théologie vétérotestamentaire*, Ephem. Theol. Lovan. 31 (1955) s. 7—20; A. Feuillet PSS, *De fundamentis mariologicis in prophetiis messianicis Veteris Testamenti*, w: *De mariologia et oecumenismo*, Roma 1962, s. 33—48; H. Cazelles, *La Mère du Roi-Messie dans l'Ancien Testament*, w: *Maria et Ecclesia*, V. Romo 1959, s. 39—53; F. Spadafora, *Maria Santissima nella Sacra Scrittura*, Roma 1963; K. Schelkle, *Die Mutter des Erlösers. Ihre biblische Gestalt*, Düsseldorf 1958; S. Asensio SJ, *Maria et la Biblia. Paso por el Antiguo Testamento y presencia en el Nuevo*, Bilbao 1953; G. Barauná, *La Très Sainte Vierge au service de l'économie du salut*, w: *L'Eglise de Vatican II*, Paris 1966, t. III, s. 1219—1241; L. Scheffczyk, *Das biblische Zeugnis von Maria*, w: *Maria in der Heilsgeschichte*, I, Wien 1979; P. G. Roschini OSM, *Dizionario di Mariologia*, Roma 1961 (passim); D. Bertetto, *Maria Madre universale nella storia della salvezza*, Firenze 1970; J. Cantinat CM, *Marie dans la Bible*, Le Puy 1962; G. Philips, *Marie dans le plan du salut*, „Cahiers Marials” 16 (1972) s. 81—100; C. Pozo, *Maria en la obra de la salvación*, Madrid 1974; ks. K. Smoroński OSSP, *Matka Boska w świetle Pisma Świętego S T, HD 5 (1936) s. 177—188, 219—330, 378—389*; ks. K. Winiarski, dz. cyt.; o. A. Jankowski, dz. cyt.
7. Melotti, *Maria i Jej misja macierzyńska. Zarys teologii maryjnej*, Kraków 1983 (tł. ks. T. Siudy), s. 13.

dzie wyjaśnione w NT, objawicielu Starego, i w interpretacji Tradycji Kościoła⁸.

Rozróżnić należy w ST trzy zasadnicze grupy takich tekstów: a) teksty pewne w sensie wyrazowym (dosłownym lub pełniejszym); b) teksty w sensie typicznym; c) przystosowania (teksty, symbole in sensu accomodato). Omówimy je pokrótce po kolei.

a) Trylogia tekstów pewnych (w sensie wyrazowym)

Na podstawie prac większości autorów ustalamy najpierw „trylogię” tekstów pewnych⁹: trzy prorocтва w sensie wyrazowym, przynajmniej — jak w przypadku tzw. Protoewangelii w Księdze Początków¹⁰ 3, 15 — w sensie pełniejszym. Są to następujące miejsca:

— Pcz 3, 15. Tekst prorocтва zawarty w wyroku Boga na szatana brzmi: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę [hā' — 'iszzā(h)], pomiędzy twoje potomstwo — a jej potomstwo. Ono [hū'] zmiażdży ci głowę, choć ty zmiażdżysz mu piętę”.

Sens Maryjny nie leży w błędnie przetłumaczonym w Wulgacie zaimku hebrajskim hū' jako „ipsa” (Ona), gdyż zaimek ten odnosi się do potomstwa niewiasty (hebr.: zera'), ale w wyrazie niewiasta (hebr.: hā'iszzā(h), w Septuagincie: he parthenos, w Wulgacie: mulier).. Prorocza wypowiedź Boga ma tu jeden sens wyrazowy, lecz podwójną realizację: jedną historyczną, częściową (niedoskonałą) w Ewie (o której bezpośrednio mówi kontekst, nie można jej więc eliminować z pola widzenia, toteż interpretacja wyłącznie Maryjna odpada), i drugą — mesjańską, pełną i doskonałą, — w innej, przyszlōściowej Niewieście, Matce jednostkowego wielkiego Potomka miażdżącego głowę węża-szatana, a więc w Maryi — „Drugiej (Nowej Ewie)”, Matce Mesjasza-Chrystusa. Ona będzie ową Niewiastą par excellence. Mamy tu więc do czynienia z pod-

⁸ R. L. Déaut, *Maria e la Scrittura nel capitolo VIII* [de LG], w: *La Madonna nella Costituzione „Lumen Gentium”*, Milano 1967, s. 145. Por. KO 10.

⁹ Zob. ks. S. Łach, *Matka Chrystusa w Piśmie Świętym Starego Testamentu*, HD 26 (1957) s. 822 (cały art.: s. 822—836).

¹⁰ Prześtarzała i nic dziś nie mówiąca nazwę „Księga Rodzaju” tak właśnie: nowym określeniem Księga Początków nareszcie zastąpić należy (skrót: Pcz), na co niejednokrotnie zwracałem już uwagę w kompetentnych środowiskach uzasadniając gruntownie takie jej nazywanie.

wójną realizacją jednego sensu wyrazowego (bo wynika on z wyrazów), ale pełniejszego. Na naszym polskim gruncie interpretację Maryjną tego tekstu w tym właśnie sensie szeroko i przekonywająco przedstawił i uzasadnił zwłaszcza ks. S. Styś TJ.¹¹

— Iz 7, 14. Tekst należący do tzw. Księgi Emmanuela a pochodzący z okresu wojny syro-efraimskiej (734 przed Chr.) brzmi: „Oto Panna [hā'almā(h), w Septuagincie: he parthenos, w Wulgacie: Virgo] brzemienna rodzi syna [hārā(h) w^ejolede^t ben] i nadaje mu imię Emmanuel [w^eqore'et sz^emô 'Immānū'ēl]”.¹²

Ponieważ Emmanuelem jest Mesjasz-Chrystus; i to w sensie wyrazowym dosłownym, a nie tylko typicznym (jak sądzą niektórzy egzegeci¹³), dlatego Panną rodzącą Go jest Jego Matka, Najświętsza Maryja Panna. Sens mesjański i w konsekwencji także Maryjny, jasny już w świetle NT, zwłaszcza Mt 1, 21; Łk 1, 26—29 i wyraźnych świadectw nieprzerwanej Tradycji, i to in sensu litterali, uzasadnili na naszym gruncie przekonywająco zwłaszcza ks. M. Peter i ks. E. Zawiszewski.¹⁴

¹¹ Ks. S. Styś TJ, *Egzegetyczne podstawy tłumaczenia maryjnego* Rodz. 3, 15, RTK 1 (1949) s. 11—109; tenże, *Protoewangelia a Maryja*, RBL 4 (1951) s. 9—25, zwł. s. 21—25; tenże, *Protoewangelia*, PEB II, s. 352 ns; A. Bea SJ, *Maria SS-ma nel Protovangelo* (Gen 3,15), „Marianum” 15 (1953) f. 1, s. 1—21; L. G. da Fonseca SJ, *La „Donna” del Protavangelo* (Gen 3,15) *alla luce del Vangelo*, ib. 16 (1954) s. 209—227; H. Cazelles, *Génèse 3,15. Exégèse contemporaine*, „Études Mariales. Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” (Paris) 14 (1956), s. 91—99; A. Feuillet, *Triumf Niewiasty w świetle Protoewangelii*, „Communio” 3 (1983) nr 5 (17), s. 17—29; ks. M. Filipiak, *Protoewangelia w Starotestamentowej teologii nadziei*, w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej* (red. ks. J. Szłaga), Lublin 1984, s. 37—44. — Niektórzy, jak u nas ks. Cz. Jakubiec i ks. S. Łach, przyjmują tylko sens typiczny tego proroctwa.

¹² Zob. tłum. i komentarz: ks. B. Wodecki SVD, *Księga Izajasza*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, II, Poznań 1984², s. 697 ns.

¹³ U nas ostatnio wystąpił z takim — słabo uzasadnionym — twierdzeniem ks. H. Lempa, *Almah rodząca Emmanuela* (Iz 7,14), w: *U boku Syna*, dz. cyt., Lublin 1984, s. 45—53.

¹⁴ Ks. M. Peter, *Lekcja ze Mszy św. „Rorate coeli”* (Iz 7,10—15), RBL 5 (1952) s. 400—423; ks. E. Zawiszewski, *Komentarz perykop o Emmanuelu*, RBL 11 (1958) s. 384—403, zwł. s. 385—389; tenże, *Alma o Jej Dziecię* (Iz 7,14), w: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia* (red. ks. S. Łach i ks. M. Filipiak, Rozpr. Wydz. Teol.-Kan. 35), Lublin 1974, s. 384—403. — Zob. także m. in.: G. Vella, *Is 7,14 e il parto verginale del Messia*, w: *Il Messianismo*, Atti della XVIII Settimana Biblica 1964, s. 85—93; J. Coppens, *La prophétie de l'Alma*,

— Mi 5, 2a. Tekst proroka Micheasza współczesnego Izajaszowi brzmi: „Przeto [Pan] wyda ich aż do czasu, kiedy mająca porodzić porodzi”

Związek tego proroctwa z poprzednim Iz 7, 14 (np. „mająca porodzić = hebr. *jolēdā(h)*, w Septuagincie: *he tiktousē*, w Wulgacie: *parturiens*” — w Iz 7, 14: *jolede* — rodząca /rodzi/), a w konsekwencji także jego sens mesjański i Maryjny są przyjmowane powszechnie.¹⁵

b) Trylogia zapowiedzi typicznych

— Jr 31, 22: „Oto Pan stwarza [*bārā*] rzecz nową w tym kraju: Niewiasta [*nēqēbā(h)*] otoczy oddaniem [*tēsōbēb*] Małżonka [*geber*, in pausa: *gāber*]”.¹⁶

W Septuagincie, gdzie odpowiednikiem hebrajskiego 31, 22 jest 38, 22, czytamy tekst odmienny, daleką parafrazę: „Pan stworzył zbawienie dla nowego szczepu; w zbawieniu chodzić będą ludzie”.

Niektórzy łacińscy Ojcowie Kościoła (od św. Hieronima; w Wulgacie: „*Femina circumdabit virum*”) zaczęli wyjaśniać ten wiersz w sensie ściśle mesjańskim i Maryjnym: Niewiastą miała być Najświętsza Maryja Panna, przy czym jedni odnosili tekst do faktu, że Ona w dziewiczym swym łonie „otoczy Męża” — Jezusa Chrystusa, inni zaś do troskliwości i opieki, jaką Go otaczała. Dziś powszechnie (poza kilku wyjątkami, np. G. Roschini, u nas O. K. Smoroński) wyklucza się interpretację Maryjną w sensie wyrazowym, przyjmując jedynie typiczną. Historycznie bowiem chodzi niewątpliwie o naród izraelski, który za sprawą Bożą po powrocie z niewoli wykaże nową postawę pozytywną wobec Boga, przyłgnie do Niego i jak niewiasta swemu mężowi składać będzie Mu dowody miłości i wierności. Przedstawianie relacji Lud Boży — Bóg

Eph. Theol. Lov. 28 (1952) s. 648—678; tenże, *La prophétie de l'Emmanuel*, w: *Attente du Messie*, Paris 1954, s. 39—50; F. Spadafora, *Il vaticinio della Vergine e dell'Emmanuele (Is 7,14—21)*, „*Marianum*” 41 (1979) f. I—IV, s. 67—75 i bibliografia. — W pracy L. Melotti dz. cyt., s. 16nn razi tłum. ‘*alma* — dziewczyna.

¹⁵ Zob. m. in. ks. P. Szeffler, *Księga Micheasza (PŚST XII-1)*, Poznań 1968, s. 401; E. Testa OFM, *I salvatori apocalittici di Israele: la Partoriente e il suo Nato (Mi 4,14—5,4b)*, „*Marianum*” 40 (1978) f. I—II, s. 31—40.

¹⁶ Zob. ks. B. Wodecki SVD, *Księga Jeremiasza (Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, t. II)*, Poznań 1984², s. 937ns; ks. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza (PŚST X-1)*, Poznań 1967, s. 350ns. i podana na s. 352 literatura; J. Bruns, *Mary in Jr 31,22*, „*American Ecclesiastical Review*” 136 (1957) s. 28—31.

pod obrazem: małżonka (oblubienica) — Małżonek (Oblubieniec), jest częste zwłaszcza u Proroków, np. Jr 2,2; 3,1.8; Iz 54, 6nn; Ez 16; Oz 2, 1n, i in. Oddany Bogu Lud Boży jest tu typem Matki Mesjasza (sens ogólnomesjański).¹⁷

— Ps 45(44), 10b—18

Większość autorów uważa cały Psalm za mesjański w sensie typicznym. Król (judzki) pełen chwały w dniu swej intronizacji (niektórzy sądzą: zaślubin) jest tu typem Mesjasza. Druga część Psalmu (i to już od słów: „Królowa w złocie Ofiru stoi po twojej prawicy”, a nie dopiero od „Słuchaj, córko...”) mówiąca o ścisłej więzi królowej z tymże królem, konsekwentnie w tym samym sensie odnosi się do Najświętszej Maryi Panny. Dodatkowo w sposób szczególny wskazuje na to wiersz ostatni żywo przypominający słowa hymnu Maryi: „Błogosławioną nazywać mnie będą wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48).¹⁸

— Pieśń nad pieśniami

Przede wszystkim odnoszone są do Najświętszej Maryi Panny trzy teksty z Pnp:

— — Pnp 2,2: „Jak lilia pośród cierni,
tak przyjaciółka moja wśród córek [Adama]”;

— — 4,7: „Cała piękna jesteś, przyjaciółko moja,
i nie ma w tobie skazy”;

— — 6,10: „Kimże jest ta, która świeci z wysoka jak zorza,
piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce,
groźna jak zbrojne zastępy?”¹⁹

¹⁷ J. E. Bruns, art. cyt.; G. Roschini, *Profezie Mariane*, w: tenże, *Dizionario* (dz. cyt.), s. 416ns.

¹⁸ Ks. S. Łach, *Ps 45 — Zaślubiny Króla-Mesjasza z Izraelem*, w: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*, dz. cyt., s. 1, 193—210; ks. W. Borowski CRL, *Psalmy*, Kraków 1983, s. 176ns; C. Stuhlmüller CP, *Psalms 1 (Old Testament Message 21)*, Wilmington 1983, s. 237ns.

¹⁹ O. P. Rostworowski, *Pieśń nad pieśniami*, BT³, s. 745; ks. A. Bielenin, *Życie mistyczne w Pieśni nad pieśniami*, Kraków 1937; Cz. Miłosz, *Księgi Pięciu Megillot*, Lublin 1984, s. 21ns; P. R. J. Tournay OP, *Quand iDeu parle aux hommes le langage de l'amour. Etudes sur le Cantique des Cantiques*, Paris 1982; M. J. Reese, *The Book of Wisdom. Song of Songs (Old Testament Message 20)*, Wilmington 1983, s. 205—213; o. A. Jankowski OSB, *Matka Mesjasza — pierwowzorem Kościoła. Nowe drogi i próby syntez mariologii biblijnej*, AtKpł 67 (1964) s. 211 trafnie pisze na temat nas tu

c) Trylogia grup akomodacji (sens przystosowany)

W grupach tych można znów wyróżnić po trzy teksty (wzgl. osoby lub symbole-obrazy):

aa) Akomodacja tekstów:

— Ps 66(65),16: „Chodźcie i słuchajcie, opowiadać będę,
co On /Pan/ mojej duszy uczynił”.

— Iz 61,10: „W Panu upajać się będę radością,
dusza moja weselić się będzie w mym Bogu,
bo przyoblókł mnie w szaty zbawienia...”

Obydwa te teksty żywo przypominają początek „Magnificat” — pieśni Maryi.²⁰

— Dwa zbliżone treściowo do siebie teksty Księgi Trenów odnoszone są do Matki Boskiej Bolesnej:

Lm 1,12: „Lecz wy wszyscy, przechodzący drogą, chodźcie,
przyjrzyjcie się i zobaczcie, czy jest boleść
jako boleść moja, która mnie nęka...”

Lm 2,13: „Do kogo [mam] cię przyrównać, Córo Jerozolim-
ska?

Z kim cię zestawię, aby cię pocieszyć, Dziewicza
Córo Syjonu?

Niezmierne bowiem jak morze jest twoje cierpie-
nie;

któż cię uleczy?...”²¹

bb) Akomodacja osób (postaci) ST

Do Maryi, Matki Mesjasza, stosowane są rysy zwłaszcza trzech grup postaci niewiast ST:

Grupa pierwsza: Ewa²², Sara²³, Rebeka;

interesujący. Zob. też ks. A. Klawek, *Biblijne symbole maryjne*, RBL 9 (1956) s. 216—227, zwł. s. 218ns. — Do Pnp 4,7 por. słynny hymn *Tota pulchra es, Maria...*

²⁰ Por. ks. B. Wodecki SVD, dz. cyt., s. 824. Zob. *Introit Mszy Świętej w święto Niepokalanego Poczęcia NMP*, w: *Mszał Rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968, 14⁺ (die 8 Decembris).

²¹ Ks. B. Wodecki SVD, *Księga Lamentacji (Pismo Świętego Starożytnego i Nowego Testamentu, II)*, 1984², s. 1038, 1043.

²² „Matka wszech żyjących”. S. Styś SJ, *De antithesi „Eva-Maria” eiusque relatione ad Protoevangelium apud Patres*, CollTheol. 23 (1952) s. 318—365 i przytoczona tam literatura.

²³ Ks. R. Rubinkiewicz SDB, *Sara — Matką Izraela, Maryja — Matką Jezusa*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 139—149.

Grupa druga: Rachel, Miriam — siostra Mojżesza, Debora;

Grupa trzecia: Estera²⁴, Judyta, Matka synów Machabejskich.

— Tutaj umieścić trzeba także trzy teksty (a więc również trylogię) personifikacji (uosobienia) Mądrości Bożej stosowane przez Kościół do Najświętszej Maryi Panny: Prz 8,22—31(36); Prz 9,1—6; Syr 24,3 — 22(34).²⁵

cc) Akomodacja rzeczy i zdarzeń

— Najpierw szeregi trójek rzeczy i zjawisk natury:

Gwiazda zaranna (Syr 50,1—6; por. Ap 22,16)

Zorza świecąca

Księżyc i słońce (np. Pnp 6,9n);

Brama zamknięta (Ez 44,1nn; Pnp 4,12)

Rosa spływająca z góry (Iz 45,8)

Zwierciadło bez skazy (Mdr 7,26);

Ziemia piękna i żyzna (Pwt 8,7; Ps 85(84),13)

Zródło życia (Prz 10,11)

Gwiazda morza²⁶;

Cedr, cyprys, palma,

oliwka, platan, cynamon

(Syr 24,13n; Pnp passim;

kwiat, róża, lilia;

Ps 92(91),13n)

Wieża z kości słoniowej (Pnp 7,4)

warownia mocna (Prz 10,15)

tarcza (Prz 30,5).

— Z kolei trójki symboli nawiązujących do zdarzeń historycznych:

Raj rozkoszy (Pcz 2,8nn; Ez 36,35)

Arka Noego (Pcz 6,18; 9,1.8) i jej gołębica (8,9—12)

Tęcza (Pcz 9,12—16; Syr 43,11n);

²⁴ Zwłaszcza 15,13 wg Wulgaty — wyjątek od prawa powszechnego; Maryi nie dotyczy powszechne prawo grzechu pierwotnego. Również królewskość Estery i szczególna dla niej przychylność króla oraz jej rola w uratowaniu ludu Bożego od zagłady mają wyraźne odniesienie do Najświętszej Maryi Panny.

²⁵ Ks. A. Tronina, *Maryja — Stolica Mądrości*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 55—63, zwł. s. 60ns; ks. S. Potocki, *Problem mesjanizmu w Księgach mądrościowych*, w: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*, dz. cyt., s. 257—264, zwł. I. *Uosobienie Mądrości Bożej*.

²⁶ Ten i inne symbole maryjne objaśnia szerzej ks. A. Klawek, art. cyt., s. 223ns. (cały art.: s. 216—227) i A. Kowalski, *Pismo święte w Litanii Loterańskiej i Godzinkach*, w: *U boku Syna* dz. cyt., s. 153—171.

- Brama niebios
 Drabina Jakuba (Pcz 28,12—17)
 Gwiazda z Jakuba (Lb 24,17);
 Źródło Jakuba (Pwt 33,28; por. J 4,12)
 Krzak Mojżesza (Wj 3,1—6)
 Arka Przymierza (Wj 25,10—22; Lb 10,33—36; Pwt 10,1—5;
 1 Krl passim);
 Różdźka (laska) Aarona (Lb 17,16—26)
 Tron w słupie obłoku (Wj 13,21n)
 Urna złota z manną (Wj 16,33);
 Światło z Gabaon (Joz 10,12n)
 Miasto ucieczki (Joz 20,1—9; por. Wj 21,13; Lb 35,10—15)
 Złota ubłagalnia (Wj 25,17; Kpł 16,14);
 Runo Gedeona (Sdz 6,36—40)
 plaster miodu Samsona (Sdz 14,4nn.12.14)
 zegar /słoneczny/ z cofniętym cieniem (2 Krl 20,10n)²⁷;
 Wieża Dawidowa (Pnp 4,4; por. 2 Sm 5,9)
 Tron Salomona (1 Krl 10,18; Pnp 3,9n)
 Latorośl z korzenia Jessego (Iz 11,1b);
 Obłok zapowiadający deszcz zbawienny (1 Krl 18,44nn)
 Mężna niewiasta /„białogłowa”/ (Prz 31,25—30)
 Matka pięknej miłości (Syr 24,24 Vg);
 Jeruzalem — Syjon (Ps 87; 125; 147,12—20)
 /+ Góra Syjonu — np. Zch 9,9; Sf 3,14—17 i in/
 Świątynia (passim, zwł. 1 Krl 8,1—13; 2 Krn 5,11—14)
 Góra Świątyni Pana wzniesiona nad inne (Iz 2,2—5);
 Ołtarz kadzenia (Wj 30,1—10)
 Stół z chlebami pokładnymi (Wj 25,23—30; Kpł 25,5—9)
 Świecznik siedmioramienny (Wj 25,31—39; 37,17—24).²⁸

²⁷ W nowszych wydaniach polskiego tekstu *Godzinek o Niepokalanym Poczcziu NMP* dawniejszy symbol opiewany w słowach: „Witaj, Zegarze, w którym nazad jest cofnione Słońce dziesięciu linii, gdy Słowo Wcielone...” zastąpiono innym: „Witaj, Światło z Gabaon...” Na skutek tej zmiany wynikła jednak pewna niekonsekwencja literacka: W wierszu trzecim odnośnego hymnu na Nieszpory aktualnie słowa: „Słońca tego promieńmi Maryja jaśnieje...” nie wiążą się z kontekstem. Zob. jeszcze np. modlitewnik *Głos do Boga*, Kraków 1952, s. 159.

²⁸ Warto tu przytoczyć ważną uwagę ks. A. Klawka na temat symboliki maryjnej: „Nie są one dowodem na ten lub ów przywilej Matki Najśw., są to tylko mniej lub więcej wyraźne aluzje do tej lub owej prawdy dogmatycznej. Teksty biblijne są tu wzięte in sensu accomodato, lub czasem in sensu typico, nie mogą więc być ścisłymi argumentami logicznymi. Ale gdy stosujemy taką alegoryzację, idzie-

2. W Nowym Testamencie (realizacja — spełnienie)

Teksty NT mówiące o Maryi — Matce Chrystusa (już oczywiście jako o Osobie historycznej zawsze związanej z Jezusem) można również zestawić w grupy trylogii i uszeregować w sposób następujący:

a) Poczwórna trylogia tekstów Ewangelii Dzieciństwa²⁹

aa) Trylogia genealogiczna

- Mt 1,16: „Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus zwany Chrystusem”.
- Ga 4,4: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego zrodzonego z Niewiasty...”
- Rz 1,3: „Ewangelia o Jego Synu pochodzącym według ciała z rodu [ek spermatos] Dawida”.³⁰

bb) Trylogia cyklu annuncjacyjnego

my za przykładem św. Pawła, który w Liście do Gal. podobne przeprowadza porównanie i dodaje: „haec sunt per allegoriis dicta” (4,24). Alegorię zalicza się do dziedzin poezji i alegoryzujący artysta, kaznodzieja czy teolog wyświebla na swój sposób zagadnienia okryte tajemnicą Bożą. Jak poezja uzupełnia filozofię, tak egzegeza alegoryczna uzupełnia spekulację teologiczną i usiłuje głębiej wnikać w mysterium fidei”. (Art. cyt., s. 226ns.)

²⁹ Zob. m. in.: ks. J. Łach, *Ewangelia Dzieciństwa* (sic!) *Chrystusa według Mateusza* (Mt 1—2), w: *Studia z biblistyki* (ATK), Warszawa 1978, t. I, s. 155—325; ks. T. Hergesel, *Syn Maryi Synem Bożym. Postać Maryi w Mateuszowej Ewangelii Dzieciństwa*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 65—72; zob. też podaną tam bibliografię; ks. J. Wilk, *Teologia Łukaszej Ewangelii dzieciństwa*, w: *Studia z teologii św. Łukasza* (red. ks. F. Gryglewicz), Poznań-Warszawa-Lublin 1973, s. 105—124; ks. F. Gryglewicz, *Teologia Hymnów Łukaszej Ewangelii Dzieciństwa*, Lublin 1975; ks. K. Winiarski, dz. cyt., s. 40—54; A. Feuillet, *Jésus et sa Mère d'après les récits Luciens de l'enfance et d'après Saint Jean*, Paris 1974.

³⁰ Jest to wprawdzie wzmianka tylko ogólna, pośrednia, jednak dotyczy Najświętszej Maryi Panny, gdyż tylko z Niej Chrystus miał ciało, a nadto także Ona, nie tylko św. Józef, jak wiele wskazuje na to elementów, pochodziła z podkreślanego tu przez św. Pawła rodu (dosł.: nasienia — *ek spermatos*) Dawida. Por. Mt 1,16—20; Łk 1,26n. 32; świadectwa Tradycji; prawo o córkach dziedziczących; obfita literatura. Zaznaczmy tutaj, że zwrot podobny u Łk 1,27: „z rodu Dawida” zdaniem wielu poważnych badaczy odnosi się nie tylko do św. Józefa (który wspomniany jest tu u Łk zresztą tylko ubocznie), ale na mocy składni gramatycznej także do Maryi, gdyż w całym kontekście o Niej właśnie jest mowa i Ona jest główną Postacią całej perykopy. Pośrednio więc tekst Rz 1,3 także mówi o Maryi-Matce Jezusa.

- Łk 1,26—38: Zwiastowanie Maryi ³¹
- Mt 1,18—25: Zwiastowanie św. Józefowi ³²
- Łk 1,39—56: Nawiedzenie u Elżbiety i hymn Magnificat ³³.

cc) Trylogia narodzin i hołdu

- Łk 2,1—18: Narodzenie Chrystusa; Maryja — Dei Genetrix ³⁴
- Łk 2,19.51: „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w sercu swoim” ³⁵
- Mt 2,11: Hołd mędrców ze Wschodu („Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją...”; por. 2,1—12) ³⁶.

³¹ W każdym z wchodzących w rachubę tekstów-perykop należałoby uwydatnić szczególnie (zgodnie z uderzającą „zasadą trójki”) po trzy najważniejsze elementy. I tak w tej perykopie np.: 1) „Bóg posłał anioła... do Dziewicy [parthenos]...; imię Panny Maryja”; 2) Pozdrowienie anioła; *chaire, kecharitōmenē* (1,28); 3) „Fiat!” — „A Słowo stało się Ciałem” (J 1,14) — w Maryi.

³² Właściwie trzy elementy tej perykopy: 1) „Po zaślubinach Matki Jego Maryi... zanim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego”; 2) „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi..., bo z Ducha Świętego jest to...”, „aby się wypełniło słowo Pańskie...” (Iz 7,14); 3) „Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł...: wziął swoją Małżonkę do siebie...” (Mt 1,24n).

³³ Zasadniczą treść perykopy ujmijmy w trzy punkty: 1) „Maryja poszła z pośpiechem w góry...” — To była pierwsza procesja Bożego Ciała (Chrystus od momentu „Fiat” w żywej monstracji = Maryi!), idzie niemal poprzez całą Ziemię Świętą (z Nazaret do Ain Karim = 140 km), równocześnie wielka medytacja nad przeszłością Ludu Bożego, którą w czasie i przestrzeni uświęca swą pielgrzymką Mesjasz ze swą Matką. 2) Spotkanie Mesjasza i Jego Poprzednika w łonie dwóch świętych Mattek. „Błogosławionaś, któraś uwierzyła!...” To pierwszy hołd dla Maryi-Theotokos, Matki Boga („Skądże mi to, że Matka Pana mego przychodzi!...”); 3) Pieśń Maryi Magnificat stająca się pieśnią całego Kościoła.

³⁴ Trzy podstawowe myśli: 1) Bóg posługuje się dekretem cezara w realizacji swych zbawczych Planów. „Udał się także Józef z Galilei... do miasta Dawidowego zwanego Betlejem... z posłubioną sobie Maryją, która była brzemienna”. Spełnienie prorocтва Mi 5, 1ns.; 2 Sm 7, 10ns. /„Syn Dawida”/; 2) „I porodziła Syna pierworodnego...” — Dei Genetrix; 3) Hołd pasterzy: „Znaleźli Maryję, Józefa i Dziecię leżące w żłobie...” Hymn Gloria...

³⁵ *Virgo orans* („Orante”) et *meditans*. Obydwa teksty należą ściśle do siebie. Łk 2,51 brzmi tak: „A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu”. — Zob. o. W. Soto wski OFMConv., „Maryja przechowywała wszystkie te słowa w sercu swoim” (Łk 2,19.51b), w: *Studia z teologii św. Łukasza*, dz. cyt., s. 88—104.

³⁶ Całą perykopę Mt 2,1—12 można podzielić na trzy następujące części: 1) „Gdy Jezus narodził się w Betlejem... za panowania króla He-

dd) Trylogia ofiary

- Łk 2,22—40: Ofiarowanie Jezusa na rękach Maryi³⁷
- Mt 2,13—23: Ucieczka do Egiptu³⁸
- Łk 2,41—52: Dwunastoletni Jezus z Maryją w Świątyni³⁹.

b) Trylogia tekstów Maryjnych z życia publicznego Chrystusa

- Maryja w Kanie Galilejskiej: J 2,1—11
(zwłaszcza J 2,4: „Cóż Mnie i tobie, Niewiasto?”)⁴⁰
- „Oto Twoja Matka i bracia pytają o Ciebie”: Mt 12, 46—50; Mk 3,31—35; Łk 8,19—21⁴¹

roda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy...”; 2) „W Betlejem judzkim, bo tak napisał prorok: „A ty, Betlejem, ziemio Judy...” (Mi 5,1); 3) „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego Maryją, upadli na twarz i oddali Mu pokłon” (proskynesis — hołd oddawany Bogu).

³⁷ 1) „Hyapante” — Spotkanie dwóch Testamentów w Świątyni; 2) Oczyszczenie i ofiara ubogich (Wj 113,2—15; Kpł 5,7;12,8); 3) „A duszę Twoją miecz przeniknie” (Łk 2,35), „Nunc dimittis” (29—32).

³⁸ 1) „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu!” — I „on wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i uszedł do Egiptu” (dosłowne spełnienie rozkazu Nieba); 2) Rzeź Niewiniątek; 3) Po śmierci prześladowcy ponowienie rozkazu, tym razem powrotu, i znów dokładne jego wypełnienie: Mt 2,20ns. W perykopie aż czterokrotnie wymieniona jest Matka Jezusa.

³⁹ 1) „Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym...”; 2) „Matka Jego rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił?...” „Z bólem serca szukaliśmy Ciebie” — „Powiniennem być w sprawach mego Ojca...”; 3) „Potem poszedł z nimi, wrócił do Nazaretu i był im poddany”.

⁴⁰ Treść perykopy w trzech punktach: 1) „Odbwały się gody weselne w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa”; 2) „Matka Jezusa mówi do Niego: Wina nie mają”. — „Cóż Mnie i Tobie, Niewiasto?” — Matka Jego powiedziała do sług: „Czyńcie wszystko, cokolwiek wam powie!” 3) „Następnie On, jego Matka, „bracia” i uczniowie udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni” (J 2,12). — Do problemów perykopy zob. m. in.: Ks. L. Stachowiak, *Maryja w Kanie Galilejskiej*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 85—94; o. H. Langhammer OFM, *Jn 2,4 w świetle najnowszej egzegezy*, RBL 15(1962) s. 82—91; bp K. Romaniuk, „Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?” (J 2,4), w: *Nowy Testament bez problemów*, Warszawa 1983, s. 114ns.; ks. M. Czajkowski, *Maryja u progu i kresu dzieła Mesjasza*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana (Materiały pomocnicze do wykładów i ćwiczeń*, KUL, red. ks. F. Gryglewicz), Lublin 1976, s. 101—112, zwł. s. 101—106.

⁴¹ Ks. J. Szlaga, „Oto moja Matka i moi bracia”, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 95—107. — Nie wiadomo, dlaczego F. Ceuppens w swej *Mariologii biblijnej* i ks. K. Winiarski w swym opracowaniu (zob. wyżej) opuścili tę perykopę, jak również następną Łk 11,27ns. —

— Hołd dla Matki Jezusa z tłumy: Łk 11,27n
 („Pewna kobieta z tłumy głośno zawołała do Niego:
 „Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które
 ssales!”) ⁴²

c) Trylogia soterio-eklezjologiczna

— J 19,25—27: Maryja pod krzyżem Jezusa ⁴³

— Dz 1,12—14: Maryja w Wieczerniku wraz z Apostołami ⁴⁴

— Ap 12,1—6: Niewiasta obleczona w słońce (Wielki znak).

Tekst ostatni, nie przez wszystkich rozumiany w sensie Maryjnym, wymaga bliższego wyjaśnienia. Brzmi on:

„¹ Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na głowie jej korona z gwiazd dwunastu.² A jest brzemienna. I woła cierpiąc bóle

Na temat „braci” (= krewnych) Jezusa istnieje bardzo bogata literatura; zob. np. ks. S. Grzybek, *Czy Chrystus miał braci?* RBL 11(1958) s. 231—238.

⁴² Ks. F. Gryglewicz w swoim komentarzu do Ewangelii św. Łukasza ma dosłownie tylko jedno zdanie na ten temat (s. 227). Zob. J. Riedl SVD „*Selig, die das Wort Gottes hören und befolgen*”, BibLeb 4(1963) s. 252—260.

⁴³ Treść perykopy w trzech punktach: 1) Tradycja IV, Stacji Drogi Krzyżowej; 2) „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego, Maryja...” 3) „Niewiasto, oto syn Twój” — „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie...” — Do problematyki zob.: ks. W. Smereka, „*Ecce Mater tua*”, *Egzegeza J 19,26—27*, RBL 9(1956) s. 244—261; ks. A. Tymczak, *Uczestnictwo NMP w ofierze krzyżowej*, RBL 13(1960) s. 436—448; C. Ceroke O. Carm., *Mary's maternal role in John 19,25—27*, „*Marian Studies*” /USA/ 11(1960) s. 123—151; I. de la Potterie SJ, *La parole de Jésus „Voici la Mère” et l'accueil du Disciple (Jn 19,27b)*, „*Marianum*” 36(1974) s. 1—39; tenże, „*Et à partir de cette heure, le disciple l'accueillit dans son intimité*” (*Jn 19,27b*), tamże 42(1980), f. I—II, s. 84—125; o. H. Langkammer, *Znaczenie mariologiczne tekstu Ewangelii św. Jana 19,25—27*, RTK 9(1962) z. 1, s. 99—113 (słusznie podkreśla na s. 108, że to sam Chrystus, a nie dopiero św. Jan, świadomie nawiązał tu do Protoewangelii); tenże, *Maryja pod krzyżem*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 109—114.

⁴⁴ Tekst brzmi: „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego”. — Podkreślimy fakt, że Łukasz zaznacza obecność i rolę Maryi zarówno u początków życia Chrystusa na ziemi, jak i u początków życia Kościoła (Chrystusa Mistycznego — uczeń Pawła!). „Między dziejami Jezusa i dziejami Kościoła Maryja pełni swą misję matczyną na początku Pięćdziesiątnicy, jak pełniła ją na początku życia i działalności Chrystusa”. J. Galet, *Mère de l'Église*, NRTh 96(1964) s. 1179; o. A. Jankowski, oprac. cyt., s. 262ns /w: *Drogi zbawienia*/. Także ten tekst pomijają, nie wiadomo dlaczego, ks. K. Winiarski i F. Ceuppens. Zob. też L. Melotti, dz. cyt., s. 57; KK 59.

i męki rodzenia. ³ I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów — a na głowach jego siedem diademów. ⁴ I ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba, i rzucił je na ziemię. I stanął smok przed mającą porodzić Niewiastą, ażeby, skoro porodzi, poźreć jej Dziecię. ⁵ I porodziła Syna-Mężczyznę, który wszystkie narody będzie paś różgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. ⁶ A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga...”

W dalszych wierszach rozdziału 12 (do w. 18) wyrażenie Niewiasta występuje jeszcze pięciokrotnie. W rozdziale tym stanowiącym monumentalną syntezę ponadhistoryczną ma zastosowanie zasada wielopiętrowości symboliki. Z jednej strony Niewiasta ma niewątpliwie rysy i znaczenie eklezjologiczne: oznacza Kościół (i do niego odnoszą się bóle rodzenia, ucieczka na pustynię, walka smoka-szatan z „resztą” potomstwa Niewiasty w w. 17), prawdopodobnie także Kościół przedchrystusowy — synagogę ST. Z drugiej jednak strony równocześnie ta sama Niewiasta wykazuje niewątpliwie wyraźne rysy Maryjne. Fakt, że chodzi tu o Maryję — Matkę Mesjasza, wynika np. jasno z w. 5 cytującego mesjański Psalm 2 (w. 9: „będzie paś [wszystkie] narody różgą żelazną...”). Niewiasta rodzi więc Mesjasza. Należy także zwrócić uwagę na wyraźną paralełę do tekstu Protoewangelii Pcz 3,15, oraz na — uchodzącą zwykle uwagi — nie mniej wymowną paralełę „mającej porodzić Niewiasty” do niemal identycznego wyrażenia z Mi 5,2a (zob. s. 46[6]).

Szczególnie wyrazistą jest paralela do sceny z Protoewangelii. Tam — na początku dziejów i historii zbawienia (Pcz 3,15) zapowiadał i ustanawiał Bóg zdecydowany antagonizm, walkę pomiędzy Niewiastą a szatanem; tutaj — „u kresu”, w perspektywie eschatologicznej rozgrywa się decydująca walka pomiędzy Niewiastą a szatanem (zdemaskowanym w w. 9: „Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan”). Ważne jest i to, że ponadto właśnie u Jana w jego Ewangelii Maryja nazwana jest, jak i tu w Apokalipsie, i to dwukrotnie Niewiastą: J 2,4 i J 19,26, i to w kontekście wybitnie mesjańskim i historiozbawczym (na początku publicznej działalności Chrystusa, przy pierwszym Jego znaku-cudzie będącym u podstaw wiary Jego uczniów — załążku Kościoła, oraz u kresu-szczytu tejże działalności, w „godzinie” Chrystusa, która tam „nadeszła” w Męce i zbawczej śmierci na krzyżu — innym drzewie życia).

Jak pierwsze proroctwo mesjańsko-maryjne w pierwszej Księdze Pisma Świętego ma — jak wskazaliśmy — podwójną realizację: częściową i historyczną w Ewie, a drugą — pełną, mesjańską w Maryi, tak i tutaj, w ostatnim tekście Maryjnym ostatniej Księgi Pisma Świętego — i w tym też chyba jest jakaś paralela — mamy do czynienia z dwiema warstwami znaczeniowymi: Kościoła (potomstwa Niewiasty z Pcz 3,15 w sensie zbiorowym, bo obok indywidualnego, także takie, kolektywne posiada występujący tam wyraz hebrajski „zera’ — sperma, semen”) oraz Maryi, Matki Mesjasza-Chrystusa.

Nie wolno więc ignorować ani wykluczać Maryi z tekstu Ap 12; jest on również Maryjny. Na naszym gruncie polskim za takim poglądem opowiedzieli się zdecydowanie zwłaszcza ks. S. Kowalski, O. A. Jankowski OSB, O. B. Przybyłski OP, ks. K. Winiarski CSSR, a ostatnio także ks. bp H. Muszyński.⁴⁵

II. SYMETRYCZNOŚĆ MIEJSCA MARYI W TEKSTACH BIBLIJNYCH I W HISTORII ZBAWIENIA

Jeżeli uważnie przyjrzymy się zestawowi wszystkich tekstów biblijnych mówiących o Matce Mesjasza, Maryi, dostrzec musimy uderzającą symetryczność. I tak:

1. U początków dziejów ludzkich i historii zbawienia, w pierwszej Księdze Pisma Świętego (której przestarzałą polską nazwę nareszcie słusznie określać należy Księgą Początków, na co już piszący te słowa niejednokrotnie zwracał uwagę)

⁴⁵ Ks. S. Kowalski, *Mulier amicta sole*, AtKpł 51(1949) s. 209—233, 305—311, 401—423; tenże, *Wielki znak na niebie*, RBL 4(1951) s. 204—218; o. A. Jankowski OSB, *Apokalipsa świętego Jana* (PSNT XII), Poznań 1959, s. 120, 204—209, 307—310 (i bibliogr. na s. 310), oraz w cytowanych art., zwł. AtKpł, s. 218, i tegoż art. w: *Drogi zbawienia*, dz. cyt., s. 264ns; o. B. Przybyłski OP, *Mariologia biblijno-patrystyczna*, w art. cyt., s. 93ns. (przeciwstawiając się zdecydowanie pogładowi ks. L. Stefaniaka CM, *który przyjmował jedynie sens eklezjalny*); ks. K. Winiarski, dz. cyt., s. 57ns.; ks. H. Muszyński, *Znak Niewiasty według Apokalipsy*, w: *U boku Syna*, dz. cyt., s. 115—127. — Opowiadamy się zdecydowanie za sensem także maryjnym (obok eklezjologicznego, na zasadzie wielopiętrowości symboliki w Apokalipsie). — Zob. jeszcze: B. J. Le Frois SVD, *The Woman clothed with the sun* (Ap 12), Paris 1954; A. Trabucco, *La Donna ravvolta dal sole* (Apoc 12) nell'esegesi cattolica posttridentina, Roma 1957; A. Feuillet, *Le Messie et sa Mère d'après le chap. 12 de l'Apocalypse*, „Revue Biblique” 66(1959) s. 55—86.

Bóg — poprzez pryzmat pierwszej niewiasty Ewy — zapowiada przyszlą Niewiastę par excellence, Matkę wielkiego Potomka-Mesjasza, który definitywnie zmiążdży głowę szatana.⁴⁶

2. W centrum dziejów Apostoł narodów stwierdza pod natchnieniem Ducha Świętego: „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty...” (Ga 4,4). W tej więc pełni czasów, w samym centrum dziejów i historii zbawienia staje Syn Boży — Jezus Chrystus i Jego Matka, znowu nie przypadkiem nazwana Niewiastą (gynē mulier)!

3. I w środku Pisma Świętego, w Ewangeliach — mamy szereg tekstów Maryjnych ukazujących Maryję, zawsze wraz z Chrystusem. W szeregu tych tekstów ewangelijnych dwa zwłaszcza zasługują na szczególną uwagę, chyba też właśnie celowo eksponowane przez samego głównego Autora Pisma Świętego — Boga, uwydatniające jak gdyby wspólny mianownik: Niewiastę (gynē — odpowiednik hebr. hā-'iszszā(h) z Pcz 3,15):

a) Scena godów weselnych w Kanie Galilejskiej, gdzie Chrystus celowo używa w znamienym dialogu z Maryją — swą Matką określenia: Niewiasto! Wielu niejednokrotnie ma pretensje do Chrystusa, dlaczego nie zwraca się do Matki właśnie przez „Matko”, ale „Niewiasto” (J 2,4). — Otóż zaznaczyć trzeba po pierwsze, że w czasach Chrystusa i w Jego środowisku wyrażenie to nie zawierało nic uwłaczającego, obcesowego, a przeciwnie, wręcz implikowało pewne dostojność i solenność, i już z tego względu podkreślało wyjątkowy zgoła charakter sytuacji. Po drugie, Chrystus ponad więzy synostwa, którym przecież i tak dał wymowny wyraz spełniając delikatną prośbę Matki, i to mimo iż „nie nadeszła jeszcze Jego godzina”, stawiał tutaj i podkreślić chciał charakter mesjański swej Osoby i tej sytuacji, gdy zaczynał pełnić publiczne swe posłannictwo Mesjasza⁴⁷, a także mesjań-

⁴⁶ Z tą mesjańską pewnością (nie tylko nadzieją) daną przez samego Boga w Pcz 3,15, rozpoczęła ludzkość swe pokutnicze pielgrzymowanie od bram utraconego raju, by potem w Apokalipsie dostrzec zapowiadaną ongiś Niewiastę jako spełnienie eschatologiczne.

⁴⁷ Przy tym już także sama przemiana wody w wino nie była tu na pewno zwyczajną sielanką weselną, ale pełnym treści teologicznych wydarzeniem symboliczno-soteriologicznym, zważywszy zwłaszcza bogatą symbolikę wina i winnicy w środowisku Izraela i w Biblii. Z kolei też w wielkiej godzinie Wieczernika wino przemienione zostanie przez tegoż Mesjasza w Jego Krew Nowego Przymierza...

ski charakter i rolę swej obecnej tam Matki. Wskazał na to (przynajmniej pośrednio) posługując się właśnie znanym już określeniem z proroctwa Pcz 3,15, Niewiasty. Wskazał więc, że Ona właśnie, Jego Matka, Maryja, jest ową Niewiastą tam zapowiedzianą. Tu, gdzie Jezus zaczyna — u początków nowej epoki — mesjańskie dzieło zbawcze, gdzie dokonuje się wielka Przemiana (której symbolem jest cudowne przemienienie wody w wino), gdzie zaczyna się zakładanie Kościoła (to przecież właśnie tutaj, w związku z tym pierwszym cudem-znakiem, którym „objawił swoją chwałę”, jak zaznacza Ewangelista, „uwierzyli w Niego Jego uczniowie” — fundament zakładanego Jego Kościoła, J 2,11), jest i Ona — mesjańska Niewiasta z Pcz 3,15 i Ga 4,4, Nowa Ewa obok Nowego Adama.

b) Wydarzenie Golgoty, zbawcza śmierć Mesjasza, krzyż, kres Jego życia ziemskiego, kres i uwieńczenie publicznej Jego działalności, punkt kulminacyjny dziejów i historii zbawienia również domagało się obecności Maryi, Matki Mesjasza — teje Niewiasty. I rzeczywiście Ona tam jest! „A obok krzyża Jezusowego stała Matka Jego...” I tutaj pod krzyżem — drzewem [nowego] życia nowa Ewa ma swoje miejsce przy Mesjaszu, który teraz właśnie miażdży głowę szatana. Spełnia się proroctwo Pcz 3,15 w sposób iście szczególnie,⁴⁸ więc jest tu znów Ona — Niewiasta, i tak właśnie znowu, z wyżyn krzyża Mesjasz — Jezus do Niej się zwraca: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19,26). Mamy tu więc wyraźną paralelę w sensie antytezy: Tam w Pcz 3,15 niewiasta historyczna w raju pod „drzewem życia” przez nieposłuszeństwo Bogu sprowadziła na świat i ludzkość grzech i śmierć jako fizyczna „matka wszechżyjących”. Tutaj natomiast Niewiasta epoki mesjańskiej pod nowym drzewem prawdziwego życia, w pełni posłuszna Bogu Służebnica Pańska powtarzająca swoje korne „Fiat” sprowadza z Synem swoim dokonującym na drzewie krzyża dzieła Odkupienia łaskę i życie na całą ludzkość, której tam stała się duchową Matką („Synu, oto Matka twoja!”, J 19,26b).⁴⁹

⁴⁸ Por. np. słowa liturgicznej Prefacji o Krzyżu świętym: „...ut qui in ligno vincebat — in Ligno [Crucis] quoque vinceretur per Christum, Dominum nostrum”.

⁴⁹ Jest dziś poglądem powszechnym, przyjmowanym już zresztą przez Ojców Kościoła i dawnych pisarzy chrześcijańskich, że w osobie Jana Jezus z katedry krzyża w testamencie oddał całą ludzkość w macierzyńską opiekę Maryi i że pod krzyżem, gdzie rola Jej bynajmniej nie była

4. I wreszcie w perspektywie eschatologicznej, w wizji kresu dziejów ludzkich i świata, w ostatniej Księdze Pisma Świętego w ogóle, a Nowego Testamentu w szczególności, jest znowu Ona — Niewiasta (Ap 12)! Zauważmy tu, że opisuje Ją ten sam „uczeń umiłowany” — Jan, który był osobiście zarówno przy wydarzeniu w Kanie Galilejskiej (i tylko on opisał tę scenę), i który był także z Matką Mesjasza pod krzyżem na szczycie Golgoty, który słyszał słowa Jezusa-Mesjasza do siebie właśnie kierowane, oddające teź Niewiaście jego w opiekę, a Ją jemu, w swoim innym dziele — Apokalipsie w proroczym widzeniu ogląda i przedstawia w wymiarach eschatologicznych i w perspektywie kresu dziejów uwieńczonych triumfem Baranka — Potomka Niewiasty z Protoewangelii znowu Ją — Niewiaście!

ZAKOŃCZENIE

I tak rzecz można: Imię Niewiasty — Matki Mesjasza ściśle z Nim związanej — jak złota klamra spina dzieje ludzkie i ogarnia niejako całą historię zbawienia równocześnie stając także w jej centrum, w pełni czasów, w tym zarówno na początku jak i u końca publicznej ziemskiej działalności Mesjasza — Jej Syna. „A Imię [tej] Niewiasty — Maryja” (por. Łk 1,27).

To zapewne nie jest przypadek, ale głęboka myśl Boga, Plan Boży! Mamy do czynienia z przedziwną symetrią w tej mierze.

Optyczny skrót schematu mariologii biblijnej ujawnia istotnie godną podziwu symetrię, którą ponadto ująć i przedstawić można w kształcie dużej litery M — Maryi, z krzyżem nad nią wyrażającym i skupiającym w sobie pełnię czasów, równocześnie podkreślającym chrystocentryzm mariologii.

bierna (mówi się o współdziale Maryi w odkupieniu — Corredemptrix), stała się Ona duchową Matką wszystkich ludzi. — Zob. m. in.: ks. D. Bialic, *Duchowe Macierzyństwo Matki Zbawiciela*, w: *Gratia plena*, dz. cyt., s. 247—276 i podana tam oraz na s. 533—536 bibliografia; L. Melotti, dz. cyt., zwł. s. 54—68; ks. F. Zapłata SVD, *Podstawy kultu maryjnego*, CollTheol. 38(1968) f. 3, s. 53—67.

La place de la Mère du Messie dans les Saintes Écritures. Schéma synthétique de la mariologie biblique

Résumé

Dans le plan rédemptrice de Dieu à côté de Jésus-Christ est étroitement liée à sa personne, sa Mère — Marie. On ressent un besoin d'analyses détaillées des endroits précis, qui dans l'Écriture Sainte évoquent Marie. Mais seulement un regard exhaustif sur tous les passages en question se trouvant dans les Écritures Saintes, nous révèle l'importance du rôle de la Mère du Christ dans l'histoire du salut. Cet article tend à le démontrer. L'auteur a rangé par catégories l'ensemble des textes, ensuite il a signalé la disposition spécifique et symétrique de ceux-ci et par là même mis en exergue le rôle particulier de Marie — la Mère du Messie — dans la Bible et dans l'histoire du salut.

Bernard Wodecki